# Orędownik Samorządu

## ORGAN ZWIĄZKU GMIN WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

Prenumerata wynosi 2 zł. kwartalnie. Opłata pocztowa opłacona ryczałtem Telefony: Katowice 21-47

**Wychodzi 10 i 25 dnia miesiąca**
Red. i Adm.: Katowice Pocztowa 16/II
Redaktor: Stanisław Kuhnert Syndyk Związku Gmin Woj. Śląsk.

Ogłoszenia: Jednołamowy wiersz milim. 50 gr. Przed tekstem 1 zł. za wiersz mm. Rach. w P. K. O. 304227

**Numer 12** **Katowice, 25. czerwca 1930** **Rok VI**

TREŚĆ NUMERU 12-go:


# Co zrobić, aby miastom było lepiej?

Ill. Kurjer Codz. ogłosił na powyższy temat ankietę, a zawezwany przez redakcję pisma do wypowiedzenia się, syndyk Zw. Gmin Woj. Śl. p. Stanisław Kuhnert oświadczył się następująco:

Zanim odpowiem na trzy pytania ankiety „Ilustrowanego Kuryera Codziennego", pragnę wyjaśnić, że odpowiedzi moje nie odnoszą się do jednego tylko z miast śląskich, ale do ogółu tychże. Pozatem podkreślić wypada nieco odmienną, niż w innych dzielnicach Polski strukturę naszych związków komunalnych.

W Województwie Sląskiem liczymy miast 18, w tem 3 wydzielone i jedno uzdrowisko. Pozatem jednak śl. ustawa o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych z dnia 14 kwietnia 1924 r., a następnie rozporządzenie II Wojewody z dnia 7 czerwca 1924 r., nadały charakter miejski 24 gminom wiejskim, wybitnie przemysłowym. Wobec tego w województwie śląskiem posiadamy 42 gminy o charakterze miejskim (włącznie miast). Zapomnieć dalej nie można o tem, że około 20 dalszych gmin przemysłowych, aczkolwiek nie posiadają charakteru miejskiego, w strukturze swej zupełnie upodobnione są do gmin miejskich.

### Bardzo trudne położenie finansowe.

1) Sytuacja finansowa, tak miejskich jako i wiejskich gmin śl., jak niemniej i Wydziałów Powiatowych jest naogół bardzo trudna. Nasz samorząd przeszedł bowiem dwie dewaluacje, bo dewaluację marki niemieckiej, a następnie dewaluację marki polskiej.

Blisko 2 lata nasze związki komunalne, wskutek zawieszenia ustawodawstwa podatkowego i wskutek wspomnianych dewaluacyj, wydatki swe pokrywały z zaliczek podatkowych, udzielanych przez Skarb śląski, a częściowo przez Skarb Państwa. Zaliczki te zostały wszystkie zwrócone i uregulowane.

Nie opływając w nadmiar dochodów, gminy nasze jednak gospodarują bardzo oględnie, a nie zaszedł wypadek załamania się finansów komunalnych. Protestowanych weksli gminnych również nie znamy.

Nie znaczy to jednak, by sytuacja finansowa gmin śl. nie wymagała gwałtownej naprawy. Czyniono w tym kierunku już starania, które częściowo uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem, a to dzięki przyjęciu przez Sejm śląski noweli do ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych z dnia 17 maja 1926 r.

Druga nowela, wniesiona do Sejmu śl., a zdążająca również do naprawy sytuacji finansowej gmin, stała się nieaktualną wskutek rozwiązania Sejmu śl.

Obecnie Związek gmin Woj. śl., który jest zrzeszeniem wszystkich miast i gmin śl., planuje wniesienie projektu dalszej nowelizacji cyt. ustawy.

### Ogromne świadczenia gmin na cele społeczne.

2) Wskutek specjalnej struktury gospodarczej Woj. śląskiego, sytuacja finansowa naszych gmin w zupełności prawie że zależną jest od konjunktury gospodarczej naszego ciężkiego przemysłu.

Trudności, z jakiemi tenże przemysł walczył i walczy, za wyjątkiem okresu węglowego strajku w Anglji, odbijają się oczywiści na dochodach naszych gmin.

Dalszą przyczyną trudnego położenia finansowego jest nadmiar zadań, zleconych gminom przez Państwo, a dochodzący w naszych warunkach nieraz do 50% wszelkich czynności naszego samorządu.

Za czynności te gminy nasze nie pobierają wynagrodzenia, albo bardzo nikłe. Ponadto ogromne są świadczenia gmin naszych na cele społeczne, opieki nad chorymi i ubogimi, oraz dziećmi, na szkolnictwo, sprawy kulturalne itp. konieczne potrzeby, a dochodzące przeciętnie do 25% sum budżetowych.

Niemniej przyczynia się do zaostrzenia kryzysu finansowego naszych gmin nieuregulowana dotąd sprawa o wewnętrznym ustroju naszego Województwa.

### Co należy uczynić?

3) W przedmiocie wyboru środków zaradczych oraz programu naprawy w kołach naszych nie panuje narazie jednolite zdanie.

Przeważa jednakowóż pogląd, iż należałoby bezwzględnie i ostatecznie jak najrychlej wydać ostateczną, a nie tymczasową ustawę o finansach komunalnych.

Zalecałoby sie znieść liczne nieproduktywne i nieopłacające się podatki samoistne, obarczające niepotrzebnie podatników, a gminom nie dające korzyści, a natomiast należałoby z gruntu zmienić ustawy o państw. podatku dochodow. i przemysł.

Zmiana ta polegać winna na tem, iż obniżonoby wysokość bezpodatkowego dochodu (minimum egzystencji) przy równoczesnem zmodyfikowaniu stawki wymiaru podatku.

Za słuszne w kołach samorządów naszych uważa się żądanie sfer handlowych i przemysłowych, jakoteż i rzemieślniczych, domagających się zmiany ustawy o podatku przemysłowym, przyczem za szczególnie uciążliwe uważa się sprawę wykupu patentów i świadectw przemysłowych.

Dotychczasowy system udziału gmin w państwowym podatku dochodowym i przemysłowym uchodzi w kołach naszych za niepraktyczny.

Szczególnie w warunkach naszych wiele kłopotów i pracy sprawia kwestja rozdziału dochodów z tychże tytułów, albowiem główni nasi podatnicy, tj. ciężki przemysł, posiadają przeważnie w kilku lub w kilkunastu gminach i kilku powiatach swoje poszczególne przedsięb.(kopalnie i huty).

Aczkolwiek ustawa śl. o tymcz uregulowaniu finansów komunalnych zna rozdział wpływów wymienionych podatków państwowych na gminy-siedziby, gminy-zakładowe i gminy-zamieszkania, to jednakowoż zachodzą bardzo liczne niedomagania i usterki przy rozdziale tychże wpływów.

W kołach naszych przeważa przekonanie, że byłoby o wiele praktyczniej i dla gminy korzystniej, gdyby udział w państw. podatku dochodowym zgóry przez ustawę określony, zamieniony został na samoistny podatek komunalny, dozwalający gminom na łatwiejsze uchwycenie swoich dochodów

Dotychczasowe preliminarze budżetów gminnych stoją w przeważnej mierze po stronie dochodu pod znakiem zapytania, a ponadto obecne ustawodawstwo tych najważniejszych dla nas źródeł dochodowych (podatek gruntowy jest u nas bardzo nikły) zupełnie nie liczy się z zawiłą i trudną naszą strukturą gospodarczą.

Niemniej należałoby uregulować u nas jak najrychlej stosunki na polu szkolnictwa, policji, oraz jasno określić kompetencje poszczególnych organów państwowych i samorządowych.

Stan. Kuhnert.

# Nowy przewodniczący Zarządu Związku Gmin Woj. Śl.

## p. Dr. Adam Kocur, prezydent miasta Katowie

W dniu 23. bm. odbyło się posiedzenie Zarządu Związku Gmin Woj Sl, które m. i. zajmowało się sprawę zwołania Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Związku Gmin, oraz gdzie rozważano zgłoszoną rezygnację ze stanowiska przewodniczącego zarządu p. prezydenta Spaltensteina.

NadzwyczajneWalne Zebranie Związku Gmin, poświęcone omówieniu finansowego położenia miast i gmin śl., zwołane zostanie na środę, dnia 16. lipca br. Na zebraniu tem, na którem referaty o finansowem położeniu miast i gmin śl. wygloszą m. i. p. radca Maciejczyk i p. naczelnik Rudzki, wypowiedzieć się mają kierownicy gmin śl. o **potrzebie naprawy sytuacji finansowej gmin.** Będzie to stanowiło materjał dla posłów Sejmu Sl., ponieważ postulaty gmin ujawnione zostaną w odpowiednich rezolucjach

Już na rocznem walnem zebraniu Stow. Burmistrzów i Naczelników Gmin Woj. Sl., **p. prezydent Spaltenstein zapowiedział rezygnację** ze stanowiska przewodniczącego Zarządu Związku Gmin Woj. Sl. Rezygnację tę zgłosił p. prezydent Spaltenstein następnie na posiedzeniach Zarządu Związku Gmin w dniach 13 i 30 maja br. Rezygnacji tej nie przyjęto. Po raz 4-ty p. prezydent Spaltenstein zgłosił rezygnację w dniu 23. bm., oświadczając kategorycznie, że urząd swój składa i domagając się wyboru nowego przewodniczącego. Ustąpienia swoje motywował p. prezydent Spaltenstein nawiązaniem do tradycji panującej w Związku Gmin, gdzie to prezydent miasta Katowic piastował zawsze stanowisko przewodniczącego Zarządu, a dalej i głównie obarczeniem licznemi innemi urzędami honorowemi. Wszyscy obecni usilnie prosili p. prezydenta Spaltensteina o zatrzymanie nadal urzędu, jednakowoż bezskutecznie. Wybrano w jego miejsce przewodniczącym Zarządu Związku Gmin prezydenta miasta Katowic pana Dr. Kocura, który przejmując nowy urząd, w ciepłych słowach podziękował ustępującemu przewodniczącemu, p. prezydentowi Spaltensteinowi za nader gorliwe i pełne poświęcenia sprawowanie urzędu w interesie miast i gmin śl. Do podziękowania tegoż przyłączyli się wszyscy obecni członkowie Zarządu, upraszając p. prezydenta Spaltensteina o dalszą współpracę, co tenże przyrzekł, zgadzając się przyjąć przewodn. ważnej komisji dla spraw szkolnych.

# Urzędnicy komunalni nie stoją pod względem przydziału mieszkań na równi z urzędnikami państwowemi

Od chwili wprowadzenia w życie nowej ustawy o ochronie lokatorów z 15. grudnia 1926 wyrobiła się w urzędach rozjemczych praktyka, że pomieszkania po urzędnikach komunalnych mogą być przydzielane znowu urzędnikom komunalnym na podstawie art. 27-go ustawy, podobnie jak pomieszkania po urzędnikach państwowych. Początkowo sprawa nie była jasną także w Sądzie Okręgowym i wydawane w tym względzie rozstrzygnięcia odpowiadały ujęciu sprawy przez Urzędy Rozjemcze. Z czasem Sąd Okręgowy przyszedł jednak do przekonania, że takie postępowanie nie odpowiada tendencji ustawodawcy i zajął w tym względzie inne stanowisko.

U właściciela domu p. J. w Katowicach opróżniło się mieszkanie, które zajmował urzędnik magistratu. Właściciel domu oddał to mieszkanie osobie prywatnej w najlepszem przekonaniu, że wybór jego będzie przez magistrat m. Katowice zatwierdzony. Magistrat wyszedł z założenia, że to mieszkanie podlega przydziałowi na podstawie art. 27-go ustawy i przydzielił je innemu urzędnikowi magistratu. Odnośne przedstawienie właściciela domu na uchylenie przydziału Urząd Rozjemczy w Katowicach udrzucił. Na skutek wniesionego odwołania Sąd okręgowy w Katowicach wydał następujący wyrok:

I. Uwzględnia się odwołanie powoda od orzeczenia Urzędu Rozjemczego w Katowicach z dnia 29. lutego 1928 r. L. czyn: U.R. 67/28, i orzeczenie to uchyla się.

II. Przydział mieszkania, dokonany przez pozwaną gminę pismem z dnia 14. września 1927 roku, L. dz. 490 a (27. P.U. 74 uchyla się.

W uzasadnieniu wyroku sąd wywodzi, że spornem i decydującem dla rozstrzygnięcia sporu jest to, czy przepis art. 27 ustawy w sprawie ochrony lokatorów ma zastosowanie również w odniesieniu do mieszkań, zajmowanych w dniu 1. lipca 1926 roku przez funkcjonarjuszy magistrackich. Na to pytanie należy odpowiedzieć odmownie. Przepis art. 27 cytowanej ustawy odnosi się jedynie do mieszkań zajmowanych przez funkcjonarjuszy państwowych. Funkcjonarjusz gminny nie jest funkcjonarjuszem państwowym. Nie pozostaje on bowiem w żadnym stosunku służbowym do Państwa. Za funkcjonarjuszy państwowych można uważać jedynie te osoby, które już to na skutek nominacji ze strony Państwa pozostawały do Państwa w stosunku publiczno-prawnym, już to na skutek umowy o charakterze prywatno-prawnym pozostają do państwa w stosunku służbowym (funkcjonarjusze kontraktowi).

Zaistnienie stosunku służbowego między Państwem a daną osobą stwarza z niej funkcjonarjusza państwowego. Wystarcza też zaistnienie pośredniego stosunku służbowego. Takim jest stosunek Państwa do urzędników płatnych ze Skarbu Śląskiego, a pełniących funkcje, opłacane w innych dzielnicach Państwa przez Skarb Państwa. Z uwagi bowiem na samorząd i autonomję Wojewódz- Śląskiego, Państwo wyręcza się jedynie Śląskim Urzędem Wojewódzkim, względnie Skarbem Śląskim przy zawieraniu stosunku służbowego z pewną grupą urzędników i opłacaniu ich. Funkcjonarjusze podlegają pośrednio służbowo ogólnej władzy państwowej.

Natomiast w odniesieniu do funkcjonarjuszy gminnych brak stosunku służbowego między Państwem, a danym funkcjonarjuszem, czy to bezpośrednio czy to pośrednio. Stosunek ten zawiązuje się jedynie między odnośną gminą a funkcjonarjuszem. Uprawnionym i obowiązanym z tego stosunku służbowego jest wyłącznie gmina. Z umowy odnośnej nabywa funkcjonarjusz gminny uprawnienie jedynie w stosunku do gminy. Odnośnie do Państwa nie nabywa on żadnych dalszych praw.

Braku zaistnienia stosunku służbowego nie zastąpi fakt, że często funkcjonarjusze gminni pełnią różne funkcje na rzecz Państwa. W danym wypadku Państwo — z tych czy innych względów — porucza gminom załatwienie pewnych spraw dla Państwa, które to zlecenia gminy wykonują przez swych funkcjonarjuszy. Wypełnienie tych zleceń nie stwarza stosunku służbowego do Państwa ani odnośnie do gminy ani też w odniesieniu do wykonawcy zleceń gminy, — funkcjonarjusza gminnego. Zresztą i inne osoby prawa publicznego (np. gminy kościelne, zakłady ubezpieczeń społecznych), a nawet osoby prawa prywatnego spełniając rozmaite czynności dla Państwa (np. banki na rzecz Ministerstwa Skarbu), a mimo to jeszcze nie stają się przez to urzędnikami państwowymi.

Powołane przez gminę poświadczenie Marszałka Sejmu Śląskiego jest jedynie dalszem poparciem stwierdzenia, że art. 27 nie ma zastosowania do funkcjonarjuszy gminnych. Jak to bowiem wynika z powyższego oświadczenia, art. 27 w pierwotnem brzmieniu wymieniał obok funkcjonarjuszy państwowych, też i funkcjonarjuszy komunalnych. Skoro w ostatecznem brzmieniu art. 27 nie wymienia funkcjonarjuszy komunalnych, można stąd wyciągnąć tylko ten wniosek, że ustawodawca nie uważał za wskazane objąć artykułem 27 i mieszkań zajmowanych przez funkcjonarjuszy komunalnych. Czy to stanowisko ustawodawcy jest właściwe, czy też nie, Sąd nie jest uprawniony do badania tego. Jeżeli ustawa nie odpowiada wymogom życia, zmiana jej należy do ustawodawcy. Nie można zaś twierdzić, że ustawodawca dlatego tylko skreślił w artykule 27 w ostatecznem brzmieniu słowa „funkcjonarjusze komunalni“, bo słowa „funkcjonarjusze państwowi“, obejmują już i powyższe skreślone słowa. Nie można bowiem przypuszczać, że ustawodawca nie zdawał sobie sprawy z odmiennego pojęcia i rozróżnienia tak w życiu codziennem jak i w obowiązujących przepisach prawnych funkcjonarjuszy komunalnych od funkcjonarjuszy państwowych. I tak przepisy kodeksu cywilnego o odpowiedzialności

Państwa za urzędników nie stwierdzają przecież odpowiedzialności Państwa również i za funkcjonarjuszy komunalnych — chociażby ci w danym wypadku na zlecenie gminy spełniali jakieś czynności dla Państwa.

Również przepisy o państwowej służbie cywilnej i oparte na tejże inne ustawy nie stosują się do urzędników komunalnych. Ustawodawca nie mógł nie zdawać sobie sprawy z powyższych okoliczności, by nie wymienił wyraźnie funkcjonarjuszy komunalnych w art. 27 cytowanej ustawy, gdyby chciał ich objąć tym przepisem. Zatem pozwana gmina nie była uprawniona do rozporządzania mieszkaniem, zajmowanem dotychczas u powoda przez funkcjonarjusza gminnego.

Należało więc odwołanie uwzględnić, uchylić zaczepione orzeczenie Urzędu Rozjemczego jako nieuzasadnione pod względem prawnym i uchylić przydział mieszkania dokonany przez pozwaną gminę, oparty na art. 27 cytowanej ustawy, skoro przydzielone mieszkanie nie było zajęte w dniu 1 lipca 1926 roku przez funkcjonarjusza państwowego.

Niesłusznym też jest zarzut pozwanej, że orzeczenie Urzędu Rozjemczego nie podlegało zaskarżeniu z uwagi na przepis art. 27 ustęp 3 cytowanej ustawy. Orzeczenie Urzędu Rozjemczego byłoby ostateczne, gdyby przydział pozwanej gminy odnosił się istotnie do mieszkania zajmowanego przez funkcjonarjusza państwowego.

# W sprawie uposażenia

## członków Zarządów Związków komunalnych w woj. zachodnich

Na całym obszarze Rzeczypospolitej, za wyjątkiem Woj. Śląskiego obowiązuje rozporządzenie Prezydenta R. P. z dnia 30 grudnia 1924 r. w przedmiocie dostosowania uposażenia członków zarządu i pracowników związków kom. do uposażenia funkcjonarjuszów państwowych (Dz. U. R. P. Nr. 118, poz. 1073). Aczkolwiek rozporządzenie to nie zobowiązuje w Woj. Śląskiem, to jednakowoż władze nadzorcze stosują w przeważnej mierze zawarte w temże rozporządzeniu przepisy do spraw uposażeniowych pracowników kom.

Nie od rzeczy więc będzie podanie do wiadomości pisma Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 4 czerwca 1930 r. Nr. S. S. 1051/1 a skierowanego do pp. wojewodów w Poznaniu i Toruniu. Pismo to brzmi:

Do

Pana Wojewody

w Poznaniu i Toruniu.

W myśl ust. 1 § 25 Rozporządzenie Prezydenta R. P. z dnia 30 grudnia 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 118 poz. 1073) członkowie zarządu związków komunalnych w województwach: poznańskiem i pomorskiem urzędujący w chwili wejścia w życie tegoż Rozporządzenia zatrzymują dotychczasowe swoje płace aż do upływu okresu urzędowania, na który zostali wybrani lub ustanowieni. Takie uprzywilejowane uposażenie nie przysługuje im natomiast o ile po upływie kadencji zostali ponownie wybrani na dotychczasowo zajmowane stanowiska i uposażenia ich winny być wówczas ściśle obliczane według przepisów §§ 4 i 7 tegoż rozporządzenia, co sprowadza obniżenie dotychczasowo otrzymywanych przez nich płac.

W związku z powyższem, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych uważa, że w stosunku do takich członków zarządu Związków Komunalnych należy stosować możliwie liberalnie przepisy § 19 cytowanego Rozporządzenia. Niewątpliwie bowiem sześcio — względnie dwunastoletnia praca na terenie danego Związku Komunalnego daje dostateczną praktykę danemu członkowi zarządu, aby zastosować do niego przepis § 19 p. 1 upoważniający do podwyższenia uposażenia z powodu nabycia wiedzy praktycznej. Ponowny zaś wybór świadczyłby również o wybitnych zasługach i zdolnościach, które wykazał dany członek zarządu w ciągu poprzedniego urzędowania w myśl p. 2 § 19.

Jednocześnie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nie widzi przeszkód w dalszym stosowaniu okólnika Ministerstwa z dnia 13 lutego 1928 r. — L. S. F. 1101/p/27 — w stosunku do członków zarządu związków komunalnych, którzy dotychczas otrzymywali dodatki za administrację zakładów i przedsiębiorstw, o ile na to pozwala stan finansów danego zakładu.

(—) K o r s a k.
Dyrektor Departamentu.

# Pożyczki na budowy.

Bank Gospodarstwa Krajowego komunikuje niniejszem, że przeznaczył kwotę 2 miljony złotych na obecny sezon budowlany dla Województwa Śląskiego.

Pożyczek powyższych udzielać będzie Bank na nadbudowy starych domów na wszystkie miejscowości województwa Śląskiego, liczące conajmniej 6.000 mieszkańców, przy stopie procentowej 9 od sta, z okresem amortyzacyjnym na lat 5.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Kredytów Długoterminowych w Banku Gospodarstwa Krajowego w Katowicach, ul. Mickiewicza 3.